

piujące. Te ostatnie wraz z podwoziem biorą udział w unoszeniu segmentów na uwrociach. Regulacja głębokości pracy zębów jest hydrauliczna.

Ostatnia sekcja Koralina występuje w trzech rodzajach. W każdym z nich pierwszy człon ma postać zębowych zagarniaczy, czyli tzw. hokejów. Za nimi może podążać czterobelkowe zgrzebło z regulowanym zdalnie kątem natarcia palców. Alternatywnie dostępne są pojedynczy wał strunowy bądź podwójny wał rurowo-strunowy. Ich średnica to 40 cm. Konstrukcja nośna zgrzebła bądź wałów zawieszona jest sprężysto z możliwością korekty położenia, co sugeruje możliwość zmiany ich docisku do podłoża.

Inteligentny rozkład ciężaru

Koralin oferowany ma być początkowo w dwóch rozmiarach – 6,6 oraz 8,4 m i składać się z centralnego sztywnego segmentu oraz dwóch składanych hydraulicznie skrzydeł. W planach jest jednak również model o szerokości roboczej 12 m i z pięcioma segmentami. Na obecny rok przewidziana jest limitowana seria pilotażowa narzędzia. Nie wiadomo jeszcze, kiedy Koralin pojawi się w sprzedaży i czy będzie dostępny w Polsce.

Agregat na pierwszy rzut oka wydaje się dość prostą konstrukcją. Jak się jednak okazuje, producent dołożył wielu starań, by narzędzie bardzo dobrze utrzymywało zadaną głębokość roboczą. Jest ona na bieżąco monitorowana. Na dyszlu spoczywa odpowiedzialna za ten proces elektroniczna jednostka sterująca. Warto dodać, że boczne segmenty mogą niezależnie śledzić ukształtowanie terenu w sposób aktywny z ustalonym przez operatora dociskiem. W obwód hydrauliki składania jest bowiem wpięty akumulator olejowy, a kontrolę ciśnienia ułatwia manometr przy jednym z siłowników. Masa agregatu jest tak rozłożona,



Za regulację i aktywne utrzymywanie głębokości roboczej zębów odpowiadają podwójne przednie i umieszczone w strefie kultywatora pojedyncze kota podporowe.



Jednym z wariantów segmentu zamykającego cykl roboczy jest czterorzędowe zgrzebło z nastawnym zdalnie kątem natarcia palców.

że nacisk wywierany na wszystkie trzy sekcje jest niemal identyczny. Dba o to dodatkowo centralny siłownik przy dyszlu. Koralin łączy się z ciągnikiem poprzez trzypunktowy układ zawieszania z wykorzystaniem wszystkich punktów

mocowania. Pozwala to na wykorzystanie hydraulicznego łącznika górnego do przeniesienia części ciężaru agregatu na tylne koła traktora. ■

Przemysław Olszewski
Zdjęcia firmowe